13 października – GŁOSUJ ROZTROPNIE!

Społemowiec Warszawski

MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW

Rok 57 nr 10 (632) WARSZAWA, październik 2019 r. Cena 5,00 zł (plus VAT)

150 lat spółdzielczości spożywców Społem

WIELKI JUBILEUSZ

Grupa fundatorów sztandaru z warszawskich spółdzielni spożywców oraz Zarząd Związku „Społem" podczas Gali na Zamku Królewskim. Od lewej stoją: B.Różycki, A.Tylkowska, J.Rowicka, E.Różycka, J.Szczękulski oraz w drugim rzędzie Sz. Fabisiak i R.Jaśkowski.
Fot. Wiesław Sumiński.

12 września br. na Zamku Królewskim w Warszawie, uroczystą Galę Jubileuszową 150-lecia SPOŁEM zdominowały wręczenie ufundowanego przez warszawskie spółdzielnie spożywców nowego sztandaru dla KZRSS Społem, uczczenie prekursorów oraz list i odznaczenia państwowe od prezydenta RP Andrzeja Dudy, patrona obchodów. Natomiast 27 września br. uroczystość 150-lecia najstarszej Społem WSS Śródmieście w Centrum Space, to obok hołdu dla poprzedników, była radosną zabawą członków i pracowników spółdzielni oraz ich gości, a wśród nich patrona uroczystości, prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego.

Więcej str. 3 i 4-5. ▶

75 lat PSS Otwock

Spotkanie Zasłużonych

*1 października br. w siedzibie PSS Otwock, z okazji 75-lecia spółdzielni spotkali się jej zasłużeni członkowie i pracownicy. W tym kameralnym spotkaniu brali udział m.in. prezes KZRSS Społem Ryszard Jaśkowski, który udekorował odznakami spółdzielczymi dwie grupy zasłużonych osób oraz prof. Bogdan Grzeloński i red. Stefan Zajączkowski ze Spółdzielczego Stow.Kulturalnego im. S.Staszica, którzy wręczyli spółdzielcom specjalny dyplom uznania. Na zdjęciu stoją od lewej uradowani wyróżnieni odznaką „Zasłużony dla Społem": **przewodniczący RN Jan Baran, Małgorzata Rudzka, prezes Jadwiga Studzińska,** Wacława Maj, Zofia Mazur, Wiesława Kominek. Z tyłu stoi prezes Ryszard Jaśkowski.*

Więcej str. 2 ▶

Odbudować polski hurt

Rozmowa z przewodniczącym Krajowego Sekretariatu Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność – ALFREDEM BUJARĄ.

– Jak Krajowemu Sekretariatowi Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność" układa się współpraca ze Społem? Mam tu na myśli chociażby takie kwestie, jak niedziele wolne od handlu, czy też współprace Solidarności ze Społem, przy okazji różnych konsultacji w komisjach sejmowych.

– W tej chwili współpraca z wieloma spółdzielniami i Krajowym Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Spożywców „Społem" układa się bardzo dobrze. Na wstępie zauważyć należy, że w wielu spółdzielniach funkcjonują Zakładowe Układy Zbiorowe Pracy, których nie spotkamy w zagranicznych sieciach handlowych, działających w naszym kraju. Pracownicy mają stałe zatrudnienie, zasiadają również w samorządach spółdzielczych. Warunki pracy w Społem są znacznie lepsze niż u konkurencji.

Jestem również zadowolony ze współpracy z Prezesem Ryszardem Jaśkowskim. Prezes Jaśkowski był moim zastępcą w komitecie inicjatywy ustawodawczej ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, a PSS-y zbierały podpisy wsparcia dla tego projektu. Kolejnym przykładem dobrej współpracy są chociażby konsultacje nad wprowadzeniem podatku handlowego. Razem dbaliśmy o to, żeby był to progresywny podatek, który będzie wsparciem dla małych firm, w tym dla spółdzielni.

Więcej str. 3 ▶

Dla zdrowia

Od Redakcji: Publikujemy poniżej głos naszego gościa na uroczystości jubileuszowej WSS Śródmieście. Pani Przewodnicząca walczy o zdrowie warszawiaków i kandyduje - z ostatniego miejsca – na liście KO nr 5 do Sejmu RP.

Anna Tylkowska i Aleksandra Gajewska.
Fot. Wiesław Sumiński.

Specjalnie dla „Społemowca Warszawskiego" mówi ALEKSANDRA GAJEWSKA – wiceprzewodnicząca Rady Warszawy.

Nie zdarza się często, aby firma działała nieprzerwanie od 1869 roku po dziś dzień, a już na pewno nie jest to dziełem przypadku. Przetrwanie tak burzliwych czasów, jak druga połowa XIX i XX wieku to wyczyn godny podziwu. Zabory, wojny i powojenna odbudowa, kryzysy, reformy związane ze zmianami ustrojowymi... Temu wszystkiemu sprostał śródmiejski Społem – najstarsza firma handlowa w Polsce!

Byłoby jednak niesprawiedliwością stwierdzenie, że długa historia WSS Śródmieście jest efektem tylko i wyłącznie dobrego zarządzania firmą przez kolejne pokolenia kierownictwa. Jest jeszcze coś, o czym – podczas poświęcenia i otwarcia gmachu Społem – mówił pierwszy prezes Związku Społem, późniejszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski: „…Związek (…) nie jest tylko przedsiębiorstwem handlowym, on jest instytucją społeczną". Ma on służyć "dobru powszechnemu", przestrzegając "zasady sprawiedliwości, uczciwości i porządku". Jest on "owocem dobrze pojętej idei solidarności".

Właśnie ta solidarność i odpowiedzialność społeczna stoją również za proekologicznymi działaniami Społem. To przecież właśnie w placówkach Społem w pierwszej kolejności wycofano jednorazowe reklamówki i zastąpione je odpłatnymi torbami wielokrotnego użytku. Obecnie ograniczanie liczby używanych "foliówek" i plastiku w ogóle to jedno z najważniejszych spraw w walce o czyste środowisko naturalne. Statystyczny Polak zużywa rocznie prawie pięćset jednorazówek, każda z nich rozkłada się – wedle specjalistów z WWF – aż 400 lat! I przez taki czas negatywnie wpływa na nasze otoczenie.

Tak więc wycofywanie ze sklepów WSS Społem "foliówek" sprzyja ekologii, bo ogranicza zanieczyszczanie środowiska naturalnego. Podobnie, jak proekologiczna zbiórka zużytych baterii i akumulatorów małogabarytowych, która prowadzona jest w punktach WSS Śródmieście. Takie działania są wspierane przez Radę m.st. Warszawy, która w tym roku całkowicie wyeliminowała plastikowe butelki, kubki czy sztućce z biur radnych.

WSS Społem to 150 punktów handlowych w całej Warszawie – wiele z nich całkowicie zmodernizowanych. Do tego zakłady gastronomiczne i SPC – największą w stolicy firmę piekarniczą. Większość z nich jest warszawiakom bardzo dobrze znana. Bez wątpienia miejsca te nadały stolicy charakteru i na trwałe wpisały się w jej historię. Obecnie wszystkie placówki propagują zdrowy styl życia, dbają o ochronę konsumenta i większość wprowadza program ekologiczny oraz program lojalnościowy „Społem znaczy razem". Dlatego też są tak bardzo lubiane i wybierane przez mieszkańców.

Godne uznania jest również to, że spółdzielnia nie przestaje się zmieniać, by sprostać wyzwaniom XXI wieku. Jestem przekonana, że będzie się nadal rozwijać, dobrze służąc warszawiakom. Tego życzę Kierownictwu oraz wszystkim Pracownikom i Członkom Spółdzielni, gratulując wszystkim sukcesów i tak pięknego jubileuszu.

ALEKSANDRA GAJEWSKA

HOŁD BOHATEROM

W 75 rocznicę Powstania Warszawskiego, pod nieobecność w Warszawie członków Zarządu KZRSS „Społem", dyrektor Renata Ostolska w imieniu Związku oddała hołd pamięci poległych społemowców. Złożyła kwiaty i zapaliła znicz na ich wspólnej granitowej mogile na Cmentarzu Powązkowskim, gdzie spoczywają wraz ze swymi zmarłymi później małżonkami.

Obok siebie spoczywają tutaj polegli 16 września 1944 r. legendarny prezes Związku „Społem" Marian Rapacki i prezes Spółdzielni „Sklep Społeczny" Stefan Prokulski. Zginęli razem w wyniku niemieckiego zbombardowania domu przy ul. Puławskiej 128, gdzie przebywali na naradzie spółdzielczej. Razem z nimi spoczywa, poległy później w Powstaniu, 24 września, członek Zarządu Związku „Społem" Stanisław Dippel.

Napis na grobowcu brzmi: „Poległym i zmarłym spółdzielcom". A obok wyryto słowa poety Mieczysława Romanowskiego, który poległ w Powstaniu Styczniowym: „Ach kiedyż wykujem strudzeni oracze/ Lemiesze z pałaszy skrwawionych/ Ach kiedyż na ziemi już nikt nie zapłacze/ Prócz rosy łąk naszych zielonych."

• Przyciąganie klientów •

Wola

Po schodkach do tanich i popularnych dań kuchni polskiej.

Bistro „Kredens”

Uzbiegu ruchliwych arterii, Alei Solidarności i Alei Jana Pawła II, w połączeniu z Delikatesami wolskiej WSS „Społem”, otwarto przed dwoma miesiącami „BISTRO KREDENS”. To nowatorskie zespolenie handlu i gastronomii, stosowane z powodzeniem np. przez największą spółdzielnię „Społem” w Białymstoku. Pisaliśmy o ich doświadczeniach w poprzednim numerze.

Obecnie, w końcu września br. bistro zostało powiększone o jeszcze jedną salę, od strony Alei Solidarności, z wejściem ze sklepu. W ich witrynach przegląda się okazały gmach Sądów, księgarnia i przystanek tramwajowy. Tutaj można będzie napić się piwa, albo wina domowego, do rozmaitych szybkich przekąsek. Natomiast pełen obiad można sobie samemu skomponować z bemarów w sali, z wejściem po schodkach od strony Alei Jana Pawła II, gdzie cena wszystkich potraw jest skalkulowana w wysokości 4,39 zł za 100 g.

W jasnym przestronnym wnętrzu, z białymi, lekkimi meblami, obowiązuje samoobsługa. Potrawy można nabierać na talerze na tacy, a zupy osobno do miseczki i płacić po zważeniu, w kasie. Za kilkanaście złotych można tutaj np. zjeść danie, złożone z kawałków grillowanego kurczaka po węgiersku z pikantnym sosem, 4-5 łyżek wybranych surówek, garści ryżu, bądź kaszy, ziemniaków, kopytek. Do wyboru są dwie zupy z kociołków, grochowa i jarzynowa, kompoty. Osobno kawa, herbata, napoje, ciasta.

Uprzejma obsługa trwa błyskawicznie i jak na razie kolejki są niewielkie. Do wyboru są dania tradycyjne, jak gołąbki, mielony, schabowy, placki ziemniaczane, zrazy, karkówka, pyzy, ale i zapiekanki, lody, burgery, preferowane przez młodzież.

Przykładowy piątkowy zestaw obiadowy za 16 zł z 20 września br. wyglądał tak: zupa pomidorowa oraz do wyboru – kotlet rybny, udko faszerowane, łosoś pieczony, albo klopsiki w sosie koperkowym, z dodatkami. Jak reklamują na facebooku, codziennie zmieniane jest menu. Pojawiają się np. golonki po bawarsku, gulasz po węgiersku, indyk, spaghetti, faszerowana cukinia, boczniaki w śmietanie.

Te wszystkie potrawy oraz inne specjały, można zamawiać w cateringu. Na miejscu i na wynos sprzedają tu własnej produkcji pierogi; z mięsem, ruskie, z kapustą i pieczarkami. Na porcje i na kilogramy **(tel. 668 198 759). Zadowoleni klienci zawsze wracają – mówią prezes WSS Wola Janusz Szczękulski i przewodnicząca RN Henryka Stykowska.**

DG

Mokpol

„Mokre” stoisko podczas festiwalu biegowego w Wilanowie.

Naprzeciw potrzebom

Spółdzielnia Mokpol, to historia i tradycja wpisana w codzienne życie Warszawy, a od teraz w zupełnie nowej odsłonie. Zmieniamy się dla naszych klientów i wciąż reagujemy na ich potrzeby. Dlatego w siedmiu sklepach otworzyliśmy strefy z szybkim jedzeniem na wynos. Oferujemy tam hot -dogi z parówką lub kiełbaską, pyszne panini oraz pierogi. Już widzimy, że klienci są bardzo zadowoleni i proszą o więcej!

To „więcej” to ekspresy z kawą. Właśnie zaczynamy wstawiać ekspresy do naszych sklepów. Kawa jest bardzo dobrej jakości za niewielką cenę. A jeśli kawa to… Tak, tak! Ten, kto myśli o odchudzaniu, powinien wzrokiem omijać nasze stoiska z pysznymi ciastkami. A mamy ich naprawdę duży wybór.

Wiemy jak to jest być zabieganym. Cały dzień w pracy, potem odebrać dzieci z przedszkola czy szkoły, szybkie zakupy i do domu. Brak czasu na odpoczynek! Trzeba gotować obiad, pomagać dzieciom w odrabianiu lekcji, pobawić się z nimi. I gdzie tu pamiętać o imieninach, urodzinach czy innych rocznicach naszych bliskich?

Dlatego Mokpol wyszedł naprzeciw takim rozterkom. Stworzyliśmy w sklepach wyodrębnione Strefy Imieninowe. W nich zgromadziliśmy wszystko to, co damy bliskim jak i dalszym znajomym z okazji ich święta. I tak, można u nas kupić kwiaty, drobne upominki, dobrej jakości bombonierki oraz kawy, herbaty czy alkohol. Plakat – kalendarz przypomina zapominalskim i roztargnionym o dzisiejszych imieninach! A jeżeli chcemy sprawić większą niespodziankę, to proponujemy okazałe kosze delikatesowe. Mogą pomieścić wszystko – zarówno upominek, ulubione słodycze, używki oraz alkohol. Kosze można zamawiać bezpośrednio w sklepie, przez telefon lub e-mail.

Promujemy też zdrowy styl życia. 8 września braliśmy aktywny udział w III Królewskim Festiwalu Biegowym Warszawa–Wilanów. Byliśmy sponsorami wody dla biegaczy, napojów izotonicznych firmy Carlsberg, bananów, musów owocowych od firm Danone oraz Dawtona. Zafundowaliśmy również nagrody dla dzieci i młodzieży (plecaki z wyposażeniem firmy PASO) oraz medale dla młodych uczestników Festiwalu Biegowego.

I jak zapewnia Prezes Sylwester Cerański - z pewnością nie jest to nasze ostatnie słowo! Nie ma właściwie miesiąca bez konkursów, degustacji i promocji w sklepach Mokpol. Naprawdę warto odwiedzić nasze sklepy.

IWONA KARWOWSKA
Dział marketingu SS Mokpol

Nowy sklep

Pod czujnym, kontrolnym okiem szefowej marketingu Edyty Kwasowskiej oraz prezesa Janusza Kazimierczuka i jego zastępcy Jerzego Konarskiego, 11 września br. otwarto nowy, 61 sklep firmowy Spółdzielni Piekarsko Ciastkarskiej przy Al. Solidarności 149. Mimo ostrej konkurencji obok, klienci dopisali, bo już od 6 rano ustawiały się liczne kolejki po drożdżówki ze śliwkami, pizzę na ciepło, koktajle, bułki, pieczywo na zakwasie i ciasta.

Mimo małego wnętrza, przy półkach i stoliku można na miejscu zjeść do kawy kanapki z 16 ich rodzajów, zapiekanki, ciasto z truskawkami, albo torcik wiedeński. Kierowniczka sklepu Elżbieta Niegowska z optymizmem patrzyła, jak klienci chętnie korzystali z promocji. Ze smakiem spożywali rogaliki, kajzerki, drożdżówki, albo kupowali wypieki na wynos.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, we wrześniu i październiku odbywają się regionalne zebrania delegatów na 50 Zjazd Krajowy KZRSS Społem, który odbędzie się 20 listopada br. w Wieńcu Zdroju koło Włocławka. Na zebraniach wrześniowych dyskutowano sprawy organizacyjne, programowe i statutowe, wysuwając szereg wniosków na Zjazd. Wytypowano też kandydatów na członków przyszłej Rady Nadzorczej z poszczególnych regionów.

50 ZJAZD Społem

Apel do Delegatów
na 50 Zjazd Krajowy KZRSS SPOŁEM

Szanowne Koleżanki i Koledzy Delegaci!

Komisja Historyczna Warszawskiej Spółdzielczości Spożywców, w dniu 16 października 2014 r. wystąpiła pismem do Rady Nadzorczej i Zarządu KZRSS „Społem” o reaktywowanie wydawania czasopisma „SPOŁEM”, wydawanego w latach 1906-2006.

Jego założycielami byli tak znakomici pionierzy ”Społem”, jak: przyszły prezydent RP Stanisław Wojciechowski, Edward Abramowski, Romuald Mielczarski, Rafał Radziwiłłowicz oraz nasz wielki narodowy wieszcz Stefan Żeromski, który był autorem nazwy „SPOŁEM”.

Miesięcznik „Społem” był przez 100 lat centralnym organem Związku „Społem”. Zawsze spełniał rolę ideową, integracyjną, promocyjną i instruktażową. Ukazywał wzory „Z doświadczeń bratnich spółdzielni”, wskazywał spółdzielniom kierunki rozwoju.

Dzisiaj boleśnie odczuwamy jego brak, zwłaszcza w dobie coraz ostrzejszej konkurencji rynkowej i konieczności promowania „SPOŁEM”, zwłaszcza w kręgach opiniotwórczych, władz rządowych i samorządowych oraz mediów. Potrzebne też jest forum wymiany doświadczeń.

Nadszedł zatem moment, aby nasz jubileuszowy 50 Zjazd Krajowy SPOŁEM, zwołany na 20 listopada 2019 r., na wniosek Delegatów, zadecydował o wznowieniu wydawania czasopisma „SPOŁEM”!

Gorąco o to apelujemy!
Ze społemowskim pozdrowieniem

Redaktor naczelny
„Społemowca Warszawskiego”
Dariusz Gierycz

Przewodnicząca Koła
Historycznego WSS
Cecylia Przedpełska

Warszawa, 12 września 2019 r.

75 lat PSS Otwock

Spotkanie Zasłużonych

1 października br. w siedzibie PSS Społem w Otwocku odbyło się uroczyste spotkanie zasłużonych członków i pracowników, z okazji jubileuszu 75-lecia spółdzielni. Ich gośćmi byli m.in. prezes Zarządu KZRSS Społem Ryszard Jaśkowski, który wręczał odznaczenia spółdzielcze oraz prof. Bogdan Grzeloński i red. Stefan Zajączkowski ze Spółdzielczego Stowarzyszenia Kulturalnego im. S.Staszica, którzy przekazali kierownictwu spółdzielni specjalny dyplom uznania.

Wręczenie dyplomu uznannia SSK im. S. Staszica

Spotkanie otworzyła, witając zebranych, w tym gości, prezes Zarządu PSS Jadwiga Studzińska. W krótkim przemówieniu oddała hołd pamięci założycielom spółdzielni w 1944 roku i ich następcom oraz podziękowała za trud i ofiarność w pracy obecnym członkom i pracownikom.

Serdeczne gratulacje i życzenia złożyli spółdzielcom goście – prezes R. Jaśkowski, prof. B. Grzeloński, red.S. Zajączkowski oraz niżej podpisany. Podkreślano zasługi załogi i kierownictwa nie tylko dla spółdzielni, ale i mieszkańców miasta. Od wielu lat, mimo różnych trudności, a obecnie rosnącej konkurencji wielkich sieci zagranicznych, spółdzielnia zdobywa sobie wiernych, stałych klientów, którzy mogą zawsze niezawodnie liczyć na zaspokajanie ich zróżnicowanych potrzeb.

W kameralnej, przyjacielskiej atmosferze wspominano z sentymentem minione lata, a także niedawny udany, radosny piknik jubileuszowy w Celestynowie. Piękne zielone otoczenie lasów sosnowych sprzyjało wesołej zabawie przy grillu i tańcach w miejscowej leśniczówce /zdjęcia pokażemy w następnym numerze/.

Otwoccy społemowcy z optymizmem patrzą w przyszłość. Dysponują bowiem 10 osiedlowymi placówkami, których rentowność zapewniają stali klienci. Z powodzeniem modernizują sklepy i rozwijają nowoczesne metody marketingu, pod światłym kierownictwem Zarządu i Rady Nadzorczej. Szczególnie swoje sukcesy zawdzięczają energicznej i ambitnej osobowości, zawsze pogodnej prezes Jadwigi Studzińskiej.

DG

Lista wyróżnionych odznakami:
„Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” -

Baran Jan, Soroka Rozalia, Krupa Krystyna, Talarek Marianna, Baran Danuta, Machowska Bernarda, Wojciechowska Anna, Korpacz Anna, Zawadka Teresa, Cygan Urszula, Kurowska Anna, Gałązka Ewa, Bacińska Otylia.

„Zasłużony dla Społem” -

Baran Jan, Studzińska Jadwiga, Lichorowiec Danuta (nieobecna), Maj Wacława, Mazur Zofia, Rudzka Małgorzata, Kominek Wiesława, Walicka Dorota (nieobecna).

Wielki Jubileusz 150-lecia spółdzielni spożywców Społem

Hołd sztandarowi składa prezes R.Jaśkowski.

Gala na Zamku

Z okazji 150-lecia powstania spółdzielczości spożywców „Społem", pod patronatem narodowym prezydenta RP Andrzeja Dudy, 12 września br. na Zamku Królewskim w Warszawie, odbyła się uroczysta gala jubileuszowa, z udziałem ponad 200 przedstawicieli spółdzielni „Społem" z całego kraju oraz gości.

Po odśpiewaniu hymnu spółdzielczego z 1925 r. przez chór Arte, gości i spółdzielców powitał prezes Zarządu KZRSS „Społem" **Ryszard Jaśkowski**. Przybyli m.in. sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta **Andrzej Dera,** prezydent Euro COOP **Mathias Fiedler** i sekretarz gen. **Todor Ivanov**, wicemin. Rodziny, Pracy i Polityki Socjalnej **Kazimierz Kuberski,** z-ca rzecznika MŚP **Jacek Cieplak,** przewodniczący Rady Nadzorczej Bulgaria COOP **Widen Widenow,** przewodniczący ZO Krajowej Rady Spółdzielczej **Jerzy Jankowski,** przewodniczący Krajowej Sekcji Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność **Alfred Bujara,** burmistrz Mokotowa **Rafał Miastowski**, prezesi organizacji kupieckich – **Jan Rakowski** z Kongregacji Przemysłowo-Handlowej **i Tadeusz Zagórski** z ZPHiU oraz prezes SIT SPOŻ **Bronisław Wesołowski.**

Podniosłym momentem było przekazanie nowego sztandaru KZRSS Społem i wbicie gwoździ przez fundatorów – prezesów warszawskich spółdzielni spożywców. Podczas wręczania sztandaru, prezes najstarszej spółdzielni Społem WSS Śródmieście w Warszawie **Anna Tylkowska** życzyła, aby służył on jedności spółdzielczości spożywców, dla dobra naszej Ojczyzny. Hołd sztandarowi oddali członkowie Zarządu Związku: **prezes Ryszard Jaśkowski** i wiceprezes **Szymon Fabisiak** oraz wszyscy obecni.

List od prezydenta RP Andrzeja Dudy odczytał min. **Andrzej Dera**, który wręczył odznaczenia państwowe za zasługi dla kraju i spółdzielczości: **Annie Tylkowskiej** – Złoty

Min. A. Dera dekoruje A. Tylkowską Złotym Krzyżem Zasługi.

Krzyż Zasługi (po raz drugi) oraz Medale Niepodległości – **Helenie Gontarz, Elżbiecie Jasińskiej-Czajka, Danucie Mioduszewskiej, Jerzemu Rybickiemu, Adamowi Sosnowcowi.**

W swym liście gratulacyjnym do społemowców, prezydent **Andrzej Duda** napisał m.in.: **„Cieszę się, że historyczna nazwa „Społem" nie zniknęła z polskiego krajobrazu gospodarczego i że w nowych już realiach ekonomicznych potrafią Państwo z sukcesem prowadzić prężną działalność. Trwanie tradycyjnych marek, stanowiących świadectwo wielopokoleniowych dokonań Polaków, jest wyrazem patriotyzmu gospodarczego i dbałości o pielęgnowanie rodzimego potencjału."**

Odczytano też listy z pozdrowieniami i życzeniami od marszałka Senatu **Stanisława Karczewskiego** i marszałka woj. mazowieckiego **Adama Struzika**, który przekazał grupie spółdzielców jako wyraz uznania statuetki „Pro Mazovia". Listy gratulacyjne nadesłali też m.in. liderzy związków spółdzielni konsumenckich z Czech i Słowacji, prezes PSL **Władysław Kosiniak-Kamysz** i prezes BCC **Marek Goliszewski.**

Osobiście gratulacje i życzenia składali goście zagraniczni – **prezesi Mathias Fiedler i Widen Widenow oraz Jerzy Jankowski** z KRS, który udekorował sztandar Związku Społem odznaką „Za Zasługi dla Spółdzielczości". Postulował on wpisanie do dokumentów Unii Europejskiej definicji spółdzielni.

Ponadto przemawiali: **Alfred Bujara** z NSZZ Solidarność, który zadeklarował dalszą ścisłą współpracę w obronie polskiego handlu oraz także z wyrazami solidarności i współpracy prezesi: **Janusz Paszkowski** ze Związku Spółdzielczości Pracy, **Tadeusz Zagórski** z ZPHiU i **Anna Bulka** z Fundacji Rozwoju Spółdzielni Uczniowskich.

Bogatą historię spółdzielczości spożywców przedstawił w zwięzłym wystąpieniu prezes Ryszard Jaśkowski. Z aplauzem przyjęto jego słowa końcowe: „Apelujemy do władz państwowych o przygotowanie ustawy, która ureguluje zasady sprawiedliwego handlu. Istnieje pilna potrzeba (…) wyrównywania szans polskich firm", a także konkluzja, że dla nas „…priorytetem nie jest wcale „złoty cielec", kult pieniądza, lecz zawsze – dobro Polski i Polaków. Pozostańmy zawsze wierni swoim społecznym i narodowym ideałom!"

Galę, którą poprowadził sprawnie red. **Paweł Sztompke**, uświetnił koncert fortepianowy **Karola Radziwonowicza** z utworami Chopina i Paderewskiego oraz uroczysty bankiet. Każdy z uczestników gali otrzymał pamiątkowy upominek, folder oraz album i znaczek jubileuszowy.

DARIUSZ GIERYCZ
Fot. Kancelaria Prezydenta RP, GRZEGORZ JAKUBOWSKI

Po akcie dekoracji, stoją od lewej: Jerzy Rybicki, Danuta Mioduszewska, Elżbieta Jasińska-Czajka, min. Andrzej Dera, Helena Gontarz, Anna Tylkowska, Adam Sosnowiec.

Odbudować polski hurt

Rozmowa z ALFREDEM BUJARĄ – przewodniczącym Krajowego Sekretariatu Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność".

▶*Dokończenie ze str. 1*

Jeśli chodzi o funkcjonowanie ustawy o wolnych niedzielach, to mamy zbieżne stanowisko. Większość spółdzielni i tak wcześniej nie handlowała w niedziele. Obecnie dążymy do tego, by znowelizować tę ustawę, bo zmiany, które wprowadzili posłowie na etapie prac komisji, odbijają się teraz czkawką. Mam tu na myśli obchodzenie ograniczeń przez sklepy m.in. sieci Żabka, które udają placówki pocztowe.

– Co Pan sądzi o działalności UOKiK? Czy ta instytucja spełnia swoją rolę?

– Zdecydowanie nie, ponieważ w dużo większym stopniu powinna kontrolować rynek detaliczny i hurtowy w Polsce. Mam tu na myśli chociażby zdominowanie rynku przez wielkie, zagraniczne sieci. W praktyce na rynku handlu detalicznego mamy do czynienia z oligopolem. Obserwujemy też wiele nieuczciwych działań na niekorzyść producentów żywności, którymi UOKiK powinien się zająć.

– A jak Pan wyobraża sobie ratowanie polskiego handlu w obliczu tego, że wielkie zagraniczne sieci kolonizują polski rynek. Przecież tylko 25 procent rynku jest obecnie w polskich rękach…

– Żeby zrozumieć, dlaczego obecnie ma miejsce taka sytuacja, musimy cofnąć się w czasie i przypomnieć sobie działania poprzednich rządów, które zostawiły polskich kupców na pastwę losu. Zaś niemiecki rząd wsparł sieci, które weszły w tym okresie do Polski, uruchamiając fundusz Hermes. Niemcy zdawali sobie sprawę z tego, że jesteśmy dla nich potężnym rynkiem zbytu.

Na bazie magazynów, które powstały jeszcze w PRL można było tworzyć dobrze funkcjonującą logistykę i handel hurtowy. Moim zdaniem na obecnym etapie, bez wsparcia rządu, nie da się uratować polskiego handlu. Zauważyła to również Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz w raporcie oceniającym skutki handlu w niedziele.

R.Jaśkowski i A.Bujara. **fot. W.Sumiński**

W mojej ocenie należy w pierwszej kolejności odbudować polski handel hurtowy. Obecnie rynek jest niemal w całości zdominowany przez podmioty zagraniczne, które narzucają warunki polskim przedsiębiorcom z branży handlu detalicznego i producentom żywności. Należy odbudować logistykę, hurtownie, w których będą się mogli zaopatrywać polscy kupcy. Moim zdaniem taki plan jest jeszcze do zrealizowania.

Ponadto w Polsce jest potrzebna specjalna ustawa, która ureguluje funkcjonowanie e-handlu, handlu detalicznego, hurtowego i logistyki.

– Na koniec chciałbym zapytać, czego Pan życzy Spółdzielni Społem z okazji jubileuszu 150-lecia?

– Przede wszystkim chciałbym życzyć ekspansji na rynku, bo Społem to polska sieć z wieloletnią tradycją i ogromnym potencjałem. Życzę też, aby politycy wreszcie stworzyli polskim przedsiębiorcom takie same warunki funkcjonowania, jakie od dawna mają zapewnione zagraniczne sieci.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
MARCIN KOZIESTAŃSKI

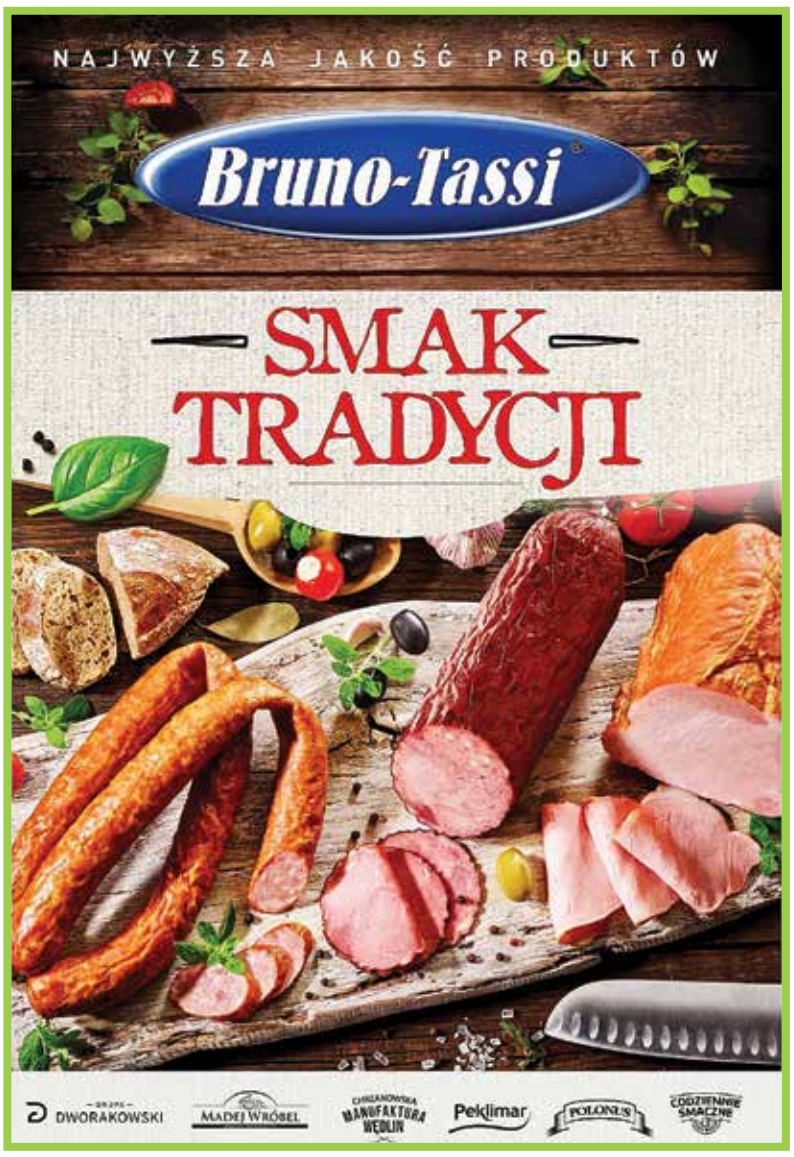

WIELKI JUBILEUSZ – 150 LAT

Rafał Trzaskowski.

Anna Tylkowska.

Artur Standowicz, Wiesława Mizielska, Bogus

Ryszard Jaśkowski.

Radosne ś

W warszawskim Centrum Eventowym Space, przy ul. Kolejowej, 27 września br. świętowali swój wyjątkowy jubileusz 150-lecia „Społem" Warszawskiej Spółdzielni Spożywców Śródmieście, jej członkowie i pracownicy. Na uroczystość przybyli liczni goście, a wśród nich m.in.: honorowy patron tej uroczystości – prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski i wiceprezydent Renata Kaznowska, wicewojewoda mazowiecki Alfred Standowicz, wiceprzewodnicząca Rady Warszawy Aleksandra Gajewska, burmistrz Śródmieścia Aleksander Ferens, posłowie warszawscy Joanna Fabisiak i Michał Szczerba.

Po odśpiewaniu Hymnu Spółdzielców z 1925 r. przez Arletę Lemańską-Cydzik i wyświetleniu krótkiego filmu o bogatej historii spółdzielni-jubilatki, jej prezes Anna Tylkowska powitała wszystkich zebranych, w tym gości oraz wygłosiła zwięzłe przemówienie.

Obok przedstawicieli władz, równie serdecznie pani prezes powitała liczną grupę społemowców, a wśród nich m.in. wiceprezesa Krajowej Rady Spółdzielczej i prezesa KZRSS Społem Ryszarda Jaśkowskiego, wiceprezesa Związku Szymona Fabisiaka, prezesów organizacji społemowskich – Jadwigę Wójtowicz-Garwoła z MAH, Iwonę Sarga z KPH, Danutę Mioduszewską z SOW Zorza oraz prezesów spółdzielni „Społem" z całego kraju. Osobno witała partnerów gospodarczych spółdzielni i inn. gości.

W swym przemówieniu, prezes Tylkowska oddała hołd założycielom-pionierom Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury" w 1869 r. oraz wielu ich następcom. Wspomniała burzliwe etapy dziejów spółdzielni, ściśle związane z dziejami „ukochanej Stolicy" – okresami zaborów, wojen, powstania, odbudowy, kryzysów, reform itd. Zawsze niezawodnie spółdzielnia służyła warszawiakom, a w najcięższych chwilach ratowała ich przed głodem. Obecnie, mimo ogromnego naporu zagranicznych wielkich sieci handlowych, śródmiejska WSS radykalnie modernizuje swój handel i placówki oraz ma ambitne plany dalszego rozwoju.

Przy oklaskach zebranych, prezes spółdzielni podziękowała gorąco załodze WSS i jej wieloletnim członkom i pracownikom, a szczególnie wieloletniej przewodniczącej Rady Nadzorczej Cecylii Przedpełskiej. Zakończyła słowami: „**Wierzę, że warszawiacy umocnią swoje zaufanie do Społem. Bo od 150 lat, dbamy o ich jakość życia – blisko i niezawodnie. A teraz, Drodzy Zebrani, bawmy się wesoło! Tak jak potrafimy rzetelnie pracować, tak i teraz świętujmy nasz wielki Jubileusz. Bądźmy zawsze SPOŁEM!"**

Następnie, w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy, wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz udekorował grupę społemowców odznaczeniami państwowymi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Wiesława Mizielska i Bogusław Pieńkowski, natomiast Złote Medale za Długoletnią Służbę – Dorota Mirosz, Wanda Pulkowska, Anna Szymborska i Bożena Woś.

Z kolei prezes Ryszard Jaśkowski udekorował grupę zasłużonych członków i pracowników spółdzielni odznakami spółdzielczymi – Odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego" oraz Odznaką „Zasłużony dla Społem". Otrzymali oni czerwone róże.

Przy aplauzie zebranych, prezes Anna Tylkowska odebrała z rąk prezesa Jaśkowskiego przyznaną jej przez Krajową Radę Spółdzielczą, najwyższą nagrodę spółdzielczą, w postaci tytułu i statuetki Lidera Polskiej Spółdzielczości. W liście gratulacyjnym od Krajowej Rady Spółdzielczej podkreślono niezwykłe, wyjątkowe znaczenie spółdzielni-jubilatki dla historii i dorobku spółdzielczości w Polsce. Stanowi ona znakomity przykład łączenia tradycji z nowoczesnością.

Z okazji jubileuszu 150-lecia WSS Śródmieście, jej Rada Nadzorcza i Zarząd przyznały za zasługi we wspieraniu działalności spółdzielni specjalne statuetki jubileuszowe. Otrzymali je: prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, wicewojewoda mazowiecki Alfred Standowicz, wiceprzewodnicząca Rady Warszawy Aleksandra Gajewska, burmistrz Śródmieścia Aleksander Ferens, prezes BBI Development Michał Skotnicki, jego zastępca i prezes Juvenes Projekt Rafał Szczepański i prezes AMP Antoni Szukalski.

Anna Tylkowska i Karolina Strząska.

Przed wejściem na uroczystość.

Zasłużeni dla Społem.

SPOŁEM WSS ŚRÓDMIEŚCIE

sław Pieńkowski.

Zasłużeni Działacze Ruchu Spółdzielczego.

Janusz Józefowicz

święto

Podczas wręczania statuetki, prezydent Rafał Trzaskowski bardzo serdecznie dziękował za współpracę, która datuje się od ponad siedmiu lat, kiedy był europosłem w Brukseli. Wyraził głębokie uznanie za bogaty dorobek spółdzielni i służenie potrzebom warszawiaków. Jak powiedział „warszawskie „Społem" na trwale wpisało się w krajobraz Warszawy". Jest i będzie „zawsze blisko klienta". Podkreślił, że był i jest sympatykiem „Społem". Od dzieciństwa bywał chętnie w Hali Mirowskiej, w Sezamie, a obecnie w sklepie „Rzepicha", blisko ratusza, gdzie znajduje zwykle uśmiechnięte sprzedawczynie i potrzebne produkty. Gratuluje spółdzielni „od serca" i życzy jej dalszych wspaniałych lat rozwoju.

Podobnie ciepłe słowa uznania i sympatii dla społemowców wypowiadali: osobiście wicewojewoda A.Standowicz (z podziękowaniem za pielęgnowanie wartości patriotycznych), wiceprzewodnicząca Rady Warszawy A. Gajewska (uznając Halę Mirowską za „jedno z najbardziej demokratycznych miejsc w Warszawie"), burmistrz A. Ferens (dziękując w imieniu mieszkańców dzielnicy oraz proponując, by fascynująca historia „Społem" była scenariuszem serialu telewizyjnego) oraz listownie marszałek woj. mazowieckiego A.Struzik (przyznając medale „Pro Mazovia").

Wiele serdeczności przekazali również partnerzy WSS przy inwestycjach w Hali Mirowskiej i Centrum Marszałkowska, gdzie zlokalizowano nowy „Sezam". Panowie prezesi M.Skotnicki, R.Szczepański i A.Szukalski wyrażali najwyższe uznanie dla solidności spółdzielni oraz nadzieję na dalsze, wspólne owocne przedsięwzięcia.

Podczas całej uroczystości moc gratulacji, życzeń, kwiatów i upominków od wielu gości ze spółdzielni „Społem" oraz partnerów gospodarczych, odebrały przewodnicząca C. Przedpełska, prezes A.Tylkowska i wiceprezes K.Strząska.

Wzruszającym momentem było zaproszenie przez prezesa Jaśkowskiego na scenę licznej grupy prezesów spółdzielni z całego kraju. Przekazali oni jubilatom kaskadę dobrych, braterskich życzeń. Miłym akcentem jubileuszu było też wręczenie statuetek „Solidny Partner" najlepszym partnerom handlowym WSS Śródmieście.

W części artystycznej, z koncertem przebojów lat 30-tych i współczesnych, wystąpiła żywo oklaskiwana gwiazda wieczoru – Natasza Urbańska. Cały wieczór jubileuszowy prowadził pogodnie i sprawnie Janusz Józefowicz. Następnie wesoła zabawa przy muzyce rozrywkowej trwała aż do drugiej w nocy.

Agencja Everitum świetnie zorganizowała całą uroczystość i ciekawą wystawę jubileuszową oraz uroczysty bankiet, wraz z tortem jubileuszowym. Można było też odprężyć się przy grillu i napojach w ogrodzie, czemu sprzyjał dość ciepły wieczór. Przy pożegnaniu każdy otrzymał upominek oraz specjalny dodatek jubileuszowy „Społemowca Warszawskiego".

DARIUSZ GIERYCZ
Fot. WIESŁAW SUMIŃSKI

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE

- **Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali:**
Wiesława Mizielska i Bogusław Pieńkowski.

- **Złoty Medal za Długoletnią Służbę:**
Dorota Mirosz, Wanda Pulkowska, Anna Szymborska i Bożena Woś.

ODZNACZENIA SPÓŁDZIELCZE

- **Odznaczenie „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego", nadane przez Krajową Radę Spółdzielczą:**
Danuta Bogucka, Małgorzata Cempel-Zgierska, Dariusz Gierycz, Małgorzata Kacprzak, Jadwiga Kopeć, Halina Kurkowska, Maria Milewska, Wiesława Mizielska, Beata Wójcik.

- **Odznaczenie „Zasłużony dla Społem", nadane przez KZRSS „Społem":**
Krzysztof Drążewski, Maria Gąsiorowska, Jacek Kacprzak, Mariusz Maciejewski, Dorota Matuszewska, Małgorzata Mądra, Jolanta Nowak, Grażyna Rolska, Andrzej Sot, Karolina Strząska, Elżbieta Szkiela, Jolanta Szymańska, Beata Traczyk, Grzegorz Trzop, Bożena Woś.

Natasza Urbańska.

Odznaczeni Medalem za Długoletnią Służbę.

Radosław Ziomski i Jadwiga Wójtowicz-Garwoła.

• SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU •

20-lecie Festiwalu w Polanicy Zdroju

W barwach tęczy

Tegoroczny Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych TĘCZA POLSKA w dolnośląskim kurorcie Polanica Zdrój był szczególnym, bo jubileuszowym – dwudziestym. Impreza planowana na początku, jako przegląd polskich zespołów zyskała rangę międzynarodowej. Organizatorami wrześniowego spotkania byli: Krajowa Rada Spółdzielcza, Miasto Polanica Zdrój, Dzielnica Wilanów m.st. Warszawy. Obok nich Patronat Honorowy sprawowali: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Wojewoda Dolnośląski.

W festiwalowych koncertach uczestniczyli m.in.: prezes KRS **Mieczysław Grodzki**, wicewojewoda dolnośląski **Jarosław Kresa**, pełnomocnicy regionalni KRS: **Piotr Huzior** z woj. małopolskiego, **Waldemar Witkowski** – woj.wielkopolskie i **Henryk Tchórzewski** – woj. opolskie, **Klementyna Zygarowska** red.naczelna miesięcznika TĘCZA POLSKA. Władze lokalne reprezentowali wiceburmistrz **Agata Winnicka i** przewodnicząca Rady Miasta **Marlena Runiewicz-Wac.** Od dwudziestu lat związany jest z Festiwalem **Edward Wojciechowski** prezes Towarzystwa Miłośników Polanicy oraz wspaniała i jak zawsze niezawodna publiczność.

Fot. krs.org.pl

W tym roku na deskach Teatru Zdrojowego im. Mieczysławy Ćwiklińskiej swój dorobek artystyczny prezentowało 18 zespołów z 7 województw, głównie południowych. W zmaganiach konkursowych brały udział zarówno przedszkolaki, uczniowie szkół różnego stopnia, studenci, osoby pracujące, jak również seniorzy. Prezentowany repertuar to m.in. taniec ludowy, współczesny w rytmach disco, jazzu, scenki rodzajowe, obrazki z życia codziennego, piosenki charakterystyczne dla danego regionu czy miasta .

W Jubileuszowej Gali na zakończenie Festiwalu wystąpiły zespoły najwyżej ocenione przez jury XX Festiwalu, któremu przewodniczył muzyk, tancerz i popularyzator stylu podhalańskiego **Jan Karpiel-Bułecka**, a wraz z nim **Justyna Kuban** – dyrektor polanickiego Centrum Kultury i Promocji, **Żaneta Żardecka** – przedstawicielka Fundacji „Cepelia” Polska Sztuka i Rękodzieło oraz **Józef Gawlik** tancerz i wieloletni kierownik zespołu „Cepelia” Fil Wilamowice.

Po obejrzeniu i wysłuchaniu wszystkich zespołów jury przyznało **wyróżnienia,** które otrzymali: **Zespół Śpiewaczy KAROLINKI** (Czerwionka Leszczyny, woj. śląskie); **Zespół MAŁA TĘCZA** (Olbrachtów, woj. lubuskie); **Zespół ZŁOTE DZIECI (**Legnica**,** woj. dolnośląskie); **Zespół Śpiewaczy WRĘCZYNKI** (Wręczyca Wielka, woj. śląskie); **Grupa Śpiewacza BABIOGÓRZANIE** (Maków Podhalański, woj. małopolskie); **Zespół Pieśni i Tańca „KOTLINA**” (Osiek, woj. małopolskie); **Zespół Śpiewaczy „RADOSNA”** (Warszawa **).**

Przyznane **trzecie nagrody** przypadły w udziale: **Zespołowi Regionalnemu „SĄDECZANIE**” (Nowy Sącz, woj. małopolskie); **Zespołowi Śpiewaczemu TĘCZA** (Lesznowola, woj. mazowieckie) i **Regionalnemu Zespołowi Pieśni i Tańca ZIEMIA RAJCZAŃSKA** (Rajcza, woj. śląskie).

II nagrodę zabrał do Wilamowic tamtejszy **Regionalny Zespół Pieśni i Tańca.**

I nagrodę jury przyznało, prezentującemu zwyczaje i obrzędy weselne Podkarpacia **Zespołowi Ludowemu „SONINA” z Łańcuta**.

Sponsorami Festiwalu byli m. in: Towarzystwo Ubezpieczeń UNIQA S.A., Banki Spółdzielcze, Spółdzielnie Mieszkaniowe, Krajowe Związki Rewizyjne: Banków Spółdzielczych, Spółdzielni Spożywców Społem, Spółdzielni Mleczarskich, Spółdzielnie Produkcyjne, Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, „Społem” WSS Śródmieście.

Prezentację zespołów po raz kolejny poprowadził dyrektor warszawskiego Centrum Kultury Wilanów **Robert Woźniak**, mobilizując widzów do wspólnej zabawy. Towarzyszyła mu **Emilia Janowska** z polanickiego Centrum Kultury i Promocji, która oddała na jeden dzień prowadzenie **Monice Doskocz-Kupis**, aby wspólnie z Robertem Woźniakiem poprowadzić tradycyjną paradę na Polanickim Deptaku.

Podsumowując dorobek dotychczasowych Festiwali prezes KRS **Mieczysław Grodzki** zaznaczył…” że Festiwal jest jedynym w swoim rodzaju dla wszystkich, którzy swoje pasje artystyczne mogą rozwijać pod opieką spółdzielczości. Jest to misja wynikająca wprost z zasad spółdzielczych, według których działalność społeczno– kulturalna wpisana jest do statutów wielu spółdzielni. Spółdzielczość od zawsze popierała te inicjatywy, starając się stwarzać warunki, aby dowartościować osoby chcące rozwijać swoje artystyczne pasje.”

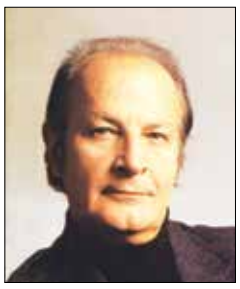
Wiesław Ochman.
Fot. wikipedia

W wystąpieniu prezes Grodzki wspomniał pomysłodawców Festiwalu – **Stefana Zajączkowskiego,** przed 20 laty red. naczelnego miesięcznika Tęcza Polska oraz **Włodzimierza Trojana,** ówczesnego prezesa Sanatorium „Malwa”.

Organizacji XX Jubileuszowego Festiwalu podjęło się po raz kolejny Centrum Kultury i Promocji, którym kieruje od lat **Justyna Kuban**, a w jego przygotowaniach uczestniczyli wspomniana **Emilia Janowska**, **Gabriela Makuchowska**, **Tomasz Makuchowski, Robert Serafin** oraz pozostałe osoby związane z tą placówką.

Trzy dni polanickiej imprezy mijają bardzo szybko. Potwierdził ten fakt przed laty, maestro **Wiesław Ochman** słowami: ***„cieszę się, że po raz kolejny w charakterze przewodniczącego jury mogłem być z Państwem w Polanicy, do której jedzie się dosyć długo, ale przebywa stanowczo za krótko”*** .

JOLANTA JĘDRZEJEWSKA

Od Redakcji: 1 października br. w studio koncertowym Polskiego Radia wręczono nagrody Koryfeusza Muzyki Polskiej, przyznane przez Instytut Muzyki i Tańca. Najwyższą honorową nagrodę otrzymał za całokształt twórczości wielki mistrz, przyjaciel spółdzielczości WIESŁAW OCHMAN. Serdecznie gratulujemy!

Cepeliada 2019 w Sopocie

Wysoka poprzeczka

Sopotu bez Cepeliady po prostu już sobie wyobrazić nie można. Ludowi twórcy, rzemieślnicy specjalizujący się w rękodziele artystycznym i kupcy mający w swej ofercie wyroby kultury ludowej prezentują się corocznie latem u wejścia na sopockie molo. Przedsięwzięcie organizowane od lat pod egidą „Cepelii” – Polska Sztuka i Rękodzieło to, w bogatym kalendarzu imprez letniej stolicy Polski, mocny i liczący się punkt.

Tego roku przez ponad tydzień, od 20 do 28 lipca, na Skwerze Kuracyjnym swoje stoiska rozłożyło ponad dziewięćdziesięciu uczestników imprezy. Zaprezentowali ofertę przebogatą i atrakcyjną. Wzbogacały ją występy zespołów folklorystycznych. Kapitalnym pomysłem były pokazy kowalstwa artystycznego czy rzeźby w drewnie gromadzące tłum chętnych podpatrzenia jak powstają te wyroby. Trochę jarmarku, trochę festynu, a wszystko w najlepszym guście. W tej różnorodności każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Godnie prezentowały się pawilony Cepelii ze znanymi ale ciągle modnymi wyrobami rodzimej sztuki ludowej. Ta doprawdy eksportowa propozycja budziła jednak zainteresowanie nie tylko u cudzoziemców. Sztuka była reprezentowana przez malarstwo, nie tylko ludowe, rzeźbę w drewnie, ceramikę artystyczną, kilimy i gobeliny, hafty i koronki. Ciekawostką było stoisko z maskami, figurkami i bibelotami prosto z Afryki. Obok polskich wyrobów jubilerskich, wśród których królowały cudeńka ze srebra i bursztynu, można było wypatrzeć biżuterię z kamieni półszlachetnych ze wszystkich chyba zakątków świata oraz ozdoby z Ameryki Południowej.

Modne panie okupowały stoiska z lnianymi kreacjami. Wzięciem cieszyły się ubrania z tkanin ekologicznych. Zapobiegliwi, myślący już latem o przyszłej zimie, oceniali propozycje kożuszników i kuśnierzy. Zmęczeni mogli wybierać między relaksującymi matami masującymi, a domowymi fontannami nawilżającymi powietrze i uzdrawiającymi eliksirami zapachowymi. Gospodynie domowe interesowały się wyrobami z drewna – od dużych misek przez ornamentowane talerze i wałki do ciasta po drobne nożyki, łyżeczki czy specjalne łyżki do miodu. Dla najmłodszych zabawek było co niemiara. Nie zabrakło pięknych modeli statków, a także przezabawnych groźno-słodkich pluszaków.

Na głodnych czekały „Rarytasy z Podlasia”, tradycyjne wypieki, pajdy chleba ze smalcem, swojskie sery i wędliny, wędzone ryby bałtyckie, ale też kandyzowane owoce z całego świata i owoce świeże podawane w czekoladowej polewie. Łasuchy mogły przebierać w piernikach z lukrowanymi dedykacjami na każdą chyba okazję czy gigantycznych tęczowo kolorowych lizakach. Regionalne alkohole uzupełniały kulinarną część propozycji. Zioła, mieszanki ziołowe, lecznicze nalewki mogły wspomóc utrudzone organizmy.

Integralną częścią Cepeliady była prezentacja zespołów z szeroko pojętego nurtu folkowego i etnicznego. W kuracyjnej muszli koncertowej zaprezentowały się: Czarne Kapelusze z Mechowa, Mystkowianie, Frantówka z Lęborka, Roczitkowe Jagode z Rokit, Wolodia i Przyjaciele, kapela góralska Grojcowianie, zespół Panieneczki, Zespół pieśni i tańca „Ziemia Lęborska”, zespół regionalny Przodkowianie, Detko Band z Gdańska, Chmielanie, Deakocan All Star, Cecinka z Bratysławy, Kwieciste Gwiazdy z Ukrainy i Kud Abrasevic z Serbii.

I chyba za rok poprzeczka pójdzie jeszcze wyżej.

JAROSŁAW ŻUKOWICZ

Powsińskie Dożynki

Największe w roku święto rolników Dożynki (Święto Plonów, Wieńce), to ukoronowanie ich całorocznej pracy. Ludowe święto połączone z obrzędami dziękczynnymi za ukończenie żniw i prac polowych. To niezwykle ważne wydarzenie wieńczące ogromny trud włożony przez rolników podczas ostatnich żniw. W czasach przedchrześcijańskich – etniczne święto słowiańskie, przypadające na równonoc jesienną, przypadającą na 23 września. Obecnie obchodzone zwykle w jedną z sierpniowych lub wrześniowych niedziel, po zakończeniu żniw.

Tradycja Powsińskich Dożynek sięga okresu przedwojennego. Święto plonów cieszyło się wielką sławą w parafii powsińskiej już przed II wojną światową. Współczesne zapiski parafialne sięgają daty 10 września 1978 roku, kiedy to uroczyste dożynki zorganizowane przez ks. Józefa Łazickiego, zakończyły się częścią artystyczną. Od 1999 r. nastąpiła przerwa w organizowaniu Powsińskich Dożynek. W roku 2006 dzięki staraniom Centrum Kultury Wilanów oraz pracowni etnograficznej „Powsinianie”, tradycja obchodów dożynkowych ożyła. Przygotowania do dożynek rozpoczynają się zwyczajny już pod koniec lipca.

Tegoroczne XIV Powsińskie Dożynki, odbyły się 25 sierpnia w plenerach Domu Pracy Twórczej w Powsinie przy ul. Ptysiowej 3. Rozpoczął je barwny korowód u zbiegu ulic Rosochata i Przyczółkowa, prowadzony przez starościnę Monikę Przygodzką i starostę Romana Kłosa niosących chleb wypieczony z mąki z tegorocznych plonów. W korowodzie szli w tradycyjnych strojach mieszkańcy Powsina – kobiety we wzorzystych spódnicach, kamizelkach, z włosami przesłoniętymi chustkami z powsińskim haftem, panowie – w granatowych sukmanach przepasanych czerwoną szarfą, w kapeluszach na głowach. Nieśli pieczołowicie splecione z kłosów zboża konstrukcje oraz pięknie plecione kosze pełne owoców i warzyw z tegorocznych zbiorów. Po drodze do korowodu dołączyła procesja z kościoła św. Elżbiety, i tak ze śpiewem na ustach korowód dotarł do pięknie udekorowanego polowego ołtarza w plenerach Domu Pracy Twórczej.

Po Mszy świętej można było podziwiać folklorystyczne występy lokalnych zespołów: Powsinianie, Radosna, Grupa 30+ oraz Kuźnia Artystyczna, a także zagranicznych gości z Litwy, Łotwy, Słowacji oraz Węgier. Organizatorzy, nie zapomnieli również o atrakcjach dla najmłodszych, przygotowano liczne gry, warsztaty, animacje oraz przedstawienie teatralne. Wokół terenu ustawiły się kolorowe, strojne stragany. Przez cały czas trwania imprezy niesamowitym zainteresowaniem wśród uczestników dożynek cieszyły się stoiska z rękodziełem artystycznym oraz regionalnymi potrawami i przetworami. Dzień pełen wrażeń zakończył się „potańcówką na dechach” z zespołem młodzieżowym Beyond Relief oraz Aligancką Kapelą.

„Społem” WSS Śródmieście na zaproszenie dyrektora Centrum Kultury Wilanów Roberta Woźniaka i zastępcy Iwony Maciąg brała udział w tegorocznych Powsińskich Dożynkach. Śródmiejską Spółdzielnię, jako sponsor wsparła Krajowa Platforma Handlowa „Społem”.

DANUTA BOGUCKA

• HALA MIROWSKA - wczoraj, dziś i jutro •

Obiekt z duszą

Halę Mirowską, wraz z bliźniaczą Halą Gwardii, w latach 1899–1902 postawiono w miejscu rozebranych Koszar Mirowskich. Od początku zmieniała się i dostosowywała swoją ofertę do potrzeb konsumentów. W latach 70-tych XX wieku użytkownikiem obiektu, a następnie właścicielem stało się „Społem" WSS Śródmieście. Pod okiem konserwatora zabytków, w ostatnim czasie hala przeszła swoistą metamorfozę, zachowując przy tym swój stylowy charakter.

Na przyległym do obiektu targowisku, można dostać egzotyczne owoce, świeże warzywa, cięte i doniczkowe zioła, orientalne przyprawy, najlepszej jakości jajka, nabiał, ryby, wędliny i mięso. Do późnych godzin wieczornych zaopatrzyć można się na straganach przed halą także w cięte kwiaty – bukiety, kosze.

Handlowa wizytówka Warszawy, jaką niewątpliwie jest Hala Mirowska, na przestrzeni lat przyciąga nie tylko konsumentów, ale też ludzi polityki, kultury i sztuki oraz kulinarne sławy.

3 listopada 1988 roku, w trakcie wizyty w Polsce, **premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher** odwiedziła Halę Mirowską. Kupiła warzywa oraz suszone i marynowane grzyby. Wizyta córki sklepikarza z Grantham odnotowana została przez społeczeństwo, jako poparcie dla przedsiębiorczości zwykłych Polaków i próba zbliżenia się do zwyczajnych mieszkańców PRL. *„– Wrażenie, że taka ważna osoba nas odwiedza na długo zostało w pamięci. Byliśmy dumni. Hala Mirowska zawsze była naszą tradycją i wizytówką, teraz jeszcze bardziej rozsławiona na cały świat"* – mówi o wizycie **Andrzej Kamiński,** emerytowany pracownik obiektu.

mat. prasowe/Juvenes-Projekt

Gośćmi Hali Mirowskiej byli również prezydenci Warszawy **Hanna Gronkiewicz-Waltz** i **Rafał Trzaskowski**.

1 lipca 2019 roku Halę Mirowską odwiedziła goszcząca w Polsce Japońska para książęca – następca tronu **książę Akishino** z małżonką **księżną Kiko.** Przebywający w Warszawie Japończycy są stałymi klientami hali i targowiska, i to właśnie oni chętnie rozsławiają to miejsce. Zatem to nie przypadek, że w bogatym programie wizyty, para książęca znalazła czas na odwiedzenie Hali Mirowskiej i targowiska. Dyrektor Hali **Bogusław Pieńkowski** zadbał o oprawę wizyty i oprowadził książęcą parę.

Hala i przyległy do niej bazar to ukochane miejsce wielu restauratorów, szefów kuchni i smakoszy. Znaleźć tu można dosłownie wszystko. A jeśli chcemy zjeść posiłek na miejscu, niepowtarzalne smaki zapewni restauracja Ed Red, pierwszy steakhouse sezonujący mięso na sucho. To gwarancja doskonałego smaku polskiej wołowiny od najlepszych krajowych hodowców.

Hala Mirowska to prawdziwa legenda Warszawy, budynek z duszą. Jak mówią: „wiele widziała i słyszała". Warto na chwilę przystanąć pod tablicą pamiątkową na elewacji budynku. Upamiętnia ona rozstrzelanych tam w dniach 7-8 sierpnia 1944 roku Polaków. Na frontonie budynku, od strony al. Jana Pawła II, znajduje się też pięknie odrestaurowana płaskorzeźba Syrenki.

DANUTA BOGUCKA

Najstarszy, czynny obiekt handlowy stolicy, czyli zabytkowa Hala Mirowska wraz z targowiskiem, która jest we władaniu wraz z targowiskiem WSS Śródmieście, mimo upływu lat, nie spoczywa na laurach. Oto, zbudowana wraz z bliźniaczą Halą Gwardii w 1902 roku, po rewitalizacji w XXI wieku, nadal ma szanse rozwoju. Jak donoszą obecnie media, powstał projekt odnowienia i połączenia obu hal w jeden wspólny „spójny kompleks handlowo-gastronomiczny". Mówią o tym prezes WSS Śródmieście Anna Tylkowska i prezes pracowni projektowej Juvenes, wiceprezes BBI Development Rafał Szczepański. Chcą przyciągnąć do wspólnej inwestycji miasto Warszawę, które jest właścicielem Hali Gwardii.

Śmiałe plany

Oto jak opisuje ten śmiały projekt Piotr Wróblewski na popularnym portalu Warszawa.naszemiasto.pl 26 września 2019 w artykule pt. „ Hale Mirowskie. Śmiałe plany wobec zabytków. Społem wraz z deweloperem chcą je przebudować." (red.).

„Społem świętuje 150-lecie. Słynna spółdzielnia ma śmiałe plany. Z okazji jubileuszu chciałaby przebudować Hale Mirowskie. Pomóc w tym ma zaprzyjaźniony deweloper. Jako pierwsi dotarliśmy do planów dotyczących remontu zabytków.

Kolejna próba ożywienia obiektów

Hali Mirowskie powstały niemal 120 lat temu. Dwie zabytkowe ceglane hale wciąż są celem kulinarnych wypraw mieszkańców Warszawy. Dziś, tak jak przed wojną, przychodzi się tu po świeże warzywa, jaja czy mięso. Hala Gwardii, druga w kolejności patrząc od al. Jana Pawła II, przeszła metamorfozę w 2017 roku. Miasto, które jest właścicielem obiektu, lekko odświeżyło wnętrze i do środka zaprosiło przedstawicieli gastronomii. W każdy weekend przychodzą tu miłośnicy street foodu.

Wiceprezydent Michał Olszewski, podpisując umowę z najemcami Hali Gwardii, nie ukrywał, że to rozwiązanie tymczasowe. Zabytkowy obiekt trzeba skrupulatnie wyremontować na co miasto nie ma funduszy. Zresztą, obecna umowa z najemcami kończy się w połowie 2020 roku. Co dalej?

„Jesteśmy gotowi"

– Od lat toczy się dyskusja dotycząca Hali Gwardii. Miasto będzie musiało zmierzyć się z tematem. My mówimy, że jesteśmy gotowi przystąpić do całego obszaru [Hal Mirowskich – red.], jeśli miasto w ogóle wystąpi z takim planem – mówił nam w maju Rafał Szczepański, wiceprezes BBI Development. Wtedy jego firma podpisała umowę o współpracy ze „Społem" WSS Śródmieście. Tamten list intencyjny to pierwszy krok.

Społem od 1997 roku jest właścicielem Hali Mirowskiej, tej bliżej al. Jana Pawła II. Istniejąca od przeszło wieku spółdzielnia prowadzi tam 18 sklepów spożywczych i przemysłowych oraz swój główny sklep. Od kilku lat przeprowadza również stopniowy remont hali. Plany ma jednak zdecydowanie większe.

Jak udało nam się dowiedzieć, Społem i BBI stworzyły wstępną wizję połączenia dwóch hal. Powstałby spójny kompleks handlowo-gastronomiczny, a co najważniejsze, zabytkowe obiekty zostałyby pieczołowicie wyremontowane.

– Odnowione budynki byłyby nie tylko miejscem handlu, ale także spotkań kulturalnych i towarzyskich. Oprócz modernizacji samych obiektów, w planach jest również zadbanie o przylegającą do nich przestrzeń. Dzięki temu projektowi Hale Mirowskie mogłyby w pełni odpowiadać na potrzeby warszawiaków – tłumaczy Anna Tylkowska, prezes „Społem" WSS Śródmieście.

Projekt przebudowy przygotowała pracownia Juvenes-Projekt, będąca architektonicznym ramieniem BBI Development. Na wizualizacjach widzimy, że między odrestaurowanymi halami pojawił się szklany pawilon, w miejscu dzisiejszego targowiska. Przy Parku Mirowskim widzimy długi pawilon z ogrodem na dachu. Pomiędzy budynkami stanęły charakterystyczne handlowe szczęki. Zniknęły natomiast budki handlowe pamiętające czasy PRL-u.

To jednak teoria. Właścicielem Hali Gwardii jest na razie miasto, jednak wkrótce może się to zmienić. „Miasto przygotowuje się do uruchomienia procedury na wybór partnera prywatnego do modernizacji i prowadzenia działalności w Hali Gwardii. Jest to procedura konkurencyjna, do udziału w której mogą się zgłosić różne podmioty" – dowiedzieliśmy się od warszawskich urzędników.

Co ciekawe, miasto nie uwzględniało możliwości wybudowania w okolicy nowych budynków. Powstał również plan prac konserwatorskich oraz wytyczne, który potencjalny chętny będzie musiał spełnić. – Chcemy, aby w hali była prowadzona działalność targowa oraz kulturalno-gastronomiczna – usłyszeliśmy od Marty Plasoty z ratusza.

Teraz piłeczka jest po stronie miasta. Jeśli Warszawa ogłosi przetarg, BBI razem ze spółdzielcami na pewno w nim wystartują. – „Społem" WSS Śródmieście, jako właściciel Hali Mirowskiej, dbając o jej dotychczasową modernizację, chciałaby zrewitalizować cały kompleks zlokalizowany na pl. Mirowskim – w przypadku, gdy Miasto Stołeczne Warszawa (będące właścicielem Hali Gwardii) podejmie decyzję dotyczącą takiego zagospodarowania – tłumaczą spółdzielcy.

Prezent na 150-lecie

Remont Hal Mirowskich byłby swoistym prezentem dla klientów na stu-pięćdziesięciolecie spółdzielni „Społem". Przedsiębiorstwo będzie świętować w piątek 27 września. Spotkanie, w którym weźmie udział także prezydent Rafał Trzaskowski i burmistrz dzielnicy Śródmieście Aleksander Ferens może stać się okazją do rozmowy na temat Hal Mirowskim.

Społem na rok przed jubileuszem otworzył swój sklep na przecięciu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. Dawny Sezam, również we współpracy z BBI, przekształcił się w szklany obiekt – Centrum Marszałkowska.

– To nowoczesny obiekt, w którym swoje tradycje, w zgodzie z duchem czasu, kontynuuje „Sezam". Sukces projektu pokazuje, że w przyszłości kolejne miejsca, w odświeżonej i bardziej przystępnej formie, mogą służyć mieszkańcom – mówi prezes Anna Tylkowska. Spółdzielcy dobrze wspominają współpracę z deweloperem i chcą kolejnych projektów. Czy w roku obchodów 150-lecia Społem poznamy decyzję dotyczącą chyba najbardziej znanego obiektu handlowego w Warszawie?"

Od Redakcji: Powyższe informacje zamieściły także inne portale, w tym m.in. isbnews.pl, natemat.pl, newseria.biznes.pl, twnews.pl, innpoland.pl, wyborcza.biz.pl, money.pl. Informacje te łączą one z obchodami jubileuszu 150-lecia spółdzielni i perspektywami jej rozwoju.

PSS Wyszków

Latawce nad Bugiem

Na pochmurnym niebie, nad błoniami nadbużańskimi, tuż za wjazdem do miasta przez most, przy społemowskiej restauracji „Wyszkowianka", 21 września br. przed południem, już po raz szósty wzniosły się latawce uczniów wyszkowskich szkół i przedszkoli. Tak bawiły się rodziny z dziećmi, zachęcone plakatami i komunikatami organizatorów – „Społem" PSS Wyszków i Gminy Wyszków, którzy ufundowali wiele nagród.

W VI Wyszkowskim Festiwalu Latawcowym, reklamowanym jako piknik rodzinny, rywalizowało w tym roku 85 latawców w czterech kategoriach – płaskich, skrzynkowych, fabrycznych i open. Było ich nieco mniej niż w rekordowym ubiegłym roku, ale zaważyła chyba niepewna, zimna pogoda, bo rano padało i ciężkie chmury oraz zimny wiatr towarzyszyły nam do końca zawodów latawcowych.

Jednak aura pozwoliła na udane loty latawców, które wznosiły się w górę, głównie w dolince między „Wyszkowianką" a okazałym kościołem św. Idziego, z widokiem na zazieleniony brzeg Bugu. Było to faktycznie pożegnanie lata i powitanie jesieni.

Podczas pikniku jego uczestnicy; dzieci, ich rodzice, krewni i przyjaciele, korzystali z wielu atrakcji: poczęstunku grillowego i napojowego, ciast, kawy, herbaty, waty cukrowej, dwóch zjeżdżalni, stoiska malowania twarzy. Społemowcy zapewnili prace jury, rejestrację, tło muzyczne i obsługę imprezy oraz udział lokalnych mediów (fotoreportaże w tygodniku „Wyszkowiak" i na portalu tubawyszkowa.pl).

Prezes PSS „Społem" Jadwiga Tofel po godz. 13-tej powitała serdecznie wszystkich uczestników i zaprosiła już za rok, kiedy to spółdzielnia będzie obchodziła swoje 60-lecie. Natomiast tegoroczny festiwal odbywał się pod auspicjami 150-lecia całego ruchu spółdzielni społemowskich w kraju.

Wiceprezes Marek Kędzierski zgromadził następnie młodzież i dorosłych, aby ogłosić wyniki konkursu. W obecności przewodniczącej Rady Miasta Elżbiety Piórkowskiej, przewodniczącego Rady Nadzorczej PSS Edwarda Groniec-kiego, wiceprzewodniczącej Teresy Chodkowskiej, przewodniczący jury Jan Hryniewicz odczytał listy nagrodzonych. Wraz z prezes Tofel wręczali oni nagrody rzeczowe i bony do sklepów „Społem".

Pierwsze miejsca zdobyli: w kategorii „Latawce płaskie" Blanka Dziubłowska z SP nr 2 w Wyszkowie; w kategorii „Latawce skrzynkowe" Agata Łada z SP nr 1 w Wyszkowie; w kategorii „Latawce fabryczne" Igor Kur z SP z Lucynowa oraz w kategorii „Open" – Adam Paś.

Zwycięskim hasłem reklamowym zostało uznane: *„150 lat tradycji, masz miliony powodów zrobić zakupy w Społem, wielki wybór, dobra cena"*, przygotowane przez Lenę Iwańską z SP nr 4 w Wyszkowie. Kolejnym zwycięskim hasłem było: *„Społem to sklep polski, w nim znikną twoje troski, znajdziesz wszystko tam, to ulubiony sklep naszych mam"* przygotowane przez Patrycję Przybysz z SP nr 1 w Wyszkowie. Do grona zwycięzców zaliczono również: *„Robicie zakupy i coś na kanapkę i coś do codziennej zupy, a gdy przyjdzie ochota na coś słodkiego, to zapraszamy do tego sklepu miłego"* przygotowane przez Weronikę Jaczewską z SP nr 1 w Wyszkowie.

Prezes Jadwiga Tofel wita serdecznie zebranych.

W kategorii grupowej pierwsze miejsce zajęła SP nr 1 w Wyszkowie (35 uczestników). Każdy uczestnik zawodów otrzymał rzeczową nagrodę niespodziankę. Wyróżnieni uczestnicy otrzymali bony do realizacji w sklepach PSS „Społem" i nagrody rzeczowe ufundowane przez PSS „Społem". W organizację pikniku włączyła się też Fundacja „Idzik", na czele z ks. Karolem Skrodzkim.

Zaangażowanie społeczne wyszkowskich społemowców, pod wodzą prezes Jadwigi Tofel, oraz Wyszkowskie Święto Latawca, to znakomity przykład dla wszystkich spółdzielni społemowskich!

Buduje ono silną więź społeczną międzypokoleniową, w atmosferze wesołej zabawy. Jest zarówno świętem danego miasta, jego rodzin, szkół, przedszkoli, jak i spółdzielni, która zespala swoje kontakty z konsumentami-klientami.

Podkreśla to, że „Społem" towarzyszy na co dzień ludziom od pokoleń, służy zaspokajaniu potrzeb i podnoszeniu jakości życia, a jednocześnie że można zawsze na nią liczyć jako rodzimą, polską firmę.

DARIUSZ GIERYCZ

SMAKI WARSZAWY

Jesienne odkrycia

Moje jesienne odkrycia gastronomiczne, to trzy lokale które w ostatnich latach urozmaiciły i tak bogatą ofertę różnorodnej kuchni i stylów w Warszawie. Dwa z nich pod patronatem organizacji społecznych, a trzeci to popularny bar obiadowy kuchni polskiej.

Zacznijmy od niego. Oto **FIRLEY „Jadło na Żelaznej”**, samoobsługowy lunch bar w starej przedwojennej kamienicy, pod adresem al. Solidarności 149, ale z wejściem od Żelaznej. W menu są flaki po warszawsku za 13,50 zł, wyłącznie własnej produkcji kopytka, pyzy, pięć pierogów firmowych za 15,50. Codziennie cztery zestawy obiadowe po 16,90. Rosół z domowym makaronem, tradycyjny kotlet schabowy za 11,90, „bitki Babuni” w sosie grzybowym 13,90 (zachęcają odgłosy z kuchni).

Naprzeciwko Urzędu Dzielnicy Wola, w skromnym wnętrzu, polecam zwłaszcza takie specjalności, jak żurek z jajkiem i białą kiełbasą oraz znakomite delikatne, czosnkowe mięsne pierogi lwowskie w rosole za 8,90. Podane, po odstaniu w niewielkiej kolejce, gorące i smakowite. Mam szczególny sentyment do tego miejsca, bo akurat na tym rogu znajdował się przystanek tramwajowy, na który przyjeżdżałem do szkoły licealnej na przeciwnym rogu, gdzie teraz udzielają ślubów w UD Wola. Dawne czasy przypomina teraz piękny mural na sąsiedniej kamienicy.

Zupełnie odmienny styl, to klubowa restauracja **PIĘTRO NIŻEJ** przy Zielnej 39, w historycznym gmachu PAST-y, gdzie siedzibę mają organizację kombatanckie ze Światowym Związkiem Żołnierzy AK na czele. Jest zacisznie, piwnicznie, nastrojowo, elegancko. Brak tła muzycznego, ale można spokojnie porozmawiać z kombatantem, albo redaktorem Biuletynu Informacyjnego SZŻAK. Duże porcje lunchowych dań po 17 zł, np. poniedziałkowe eskalopki wieprzowe w sosie winno-cebulowym z kaszą gryczaną i zasmażaną kapustą oraz zupa kalafiorowa za 8.

Kelner pan Wojtek, od 12-tej dyskretnie obsługuje nas szybko i sprawnie. W każdy dzień tygodnia mamy inny zestaw lunchowy i bardzo bogaty wybór modnych piw kraftowych. W środy jest moja ulubiona ogórkowa i gniazdka z mielonego mięsa z pieczarkami i kaszą pęczak z cebulką oraz cukinią na ostro.

A na koniec, także stylowy lokal z charakterem, to klubokawiarnia **BABEL,** pod patronatem Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów przy ul. Prostej 5. Tutaj przy kawie, herbacie, winie, sokach i ciastkach, można wysłuchać koncertu muzyki klezmerskiej, albo obejrzeć spektakl „Teatru Stolikowego” (fragmenty do obejrzenia na facebooku). Odrestaurowane fotele i stoliki z epoki PRL, niezłe nagłośnienie. Obsługa przy bufecie „na paluszkach”.

Bywają tu znakomite koncerty, jak np. ten w niedzielę, 29 września, z cyklu: „Wspólna i niepodległa – artyści pochodzenia żydowskiego w przedwojennym polskim teatrze, filmie i w tańcu”. Było to spotkanie pt. „Humor po żydowsku czyli szmoncesy, piosenki i parodie”, gdzie aktorzy wykonywali piosenki i scenki humorystyczne, nawiązujące do kultury i tradycji żydowskich. Zachęcał do tego plakat z charakterystycznym profilem przedwojennego rewiowego Lopka – Kazimierza Krukowskiego. Wykonywał on świetne utwory Hemara, Jurandota, Słonimskiego, Tuwima, Własta.

SMAKOSZ

HOROSKOP

Baran 21.III-20.IV
Czas zadbać o finansową dyscyplinę, a także zwiększyć odpowiedzialność w podejmowaniu decyzji ekonomicznych.

Byk 21.IV-21.V
Przygotuj się na wyczerpujące i intensywne zadania, które czekają cię w przyszłym miesiącu. Zmęczenie może dać znać o sobie.

Bliźnięta 22.V-21.VI
Możesz spodziewać się dobrych relacji z otoczeniem. Odzyskasz poczucie komfortu, emocjonalna i psychiczna równowagę.

Rak 22.VI-22.VII
W tym miesiącu mogą powrócić sprawy niezałatwione i problematyczne. Przeciążenie stresem, deficyt snu nie pozwolą na ich poprawne rozwiązanie.

Lew 23.VII-22.VIII
Poświęć więcej czasu sobie. Mniej stresu, więcej otwartości na rodzinę i znajomych. To może pomóc w pokonaniu czasowych trudności.

Panna 23.VIII-22.IX
Energia i siła pomogą ci wzmocnić się przed podjęciem dużych i poważnych niewykluczone, że trudnych spraw.

Waga 23.IX– 23.X
Czeka cię znaczne przyspieszenie. Pokonasz trudności, osiągniesz niezły wynik. Będzie okazja do pozazdroszczenia przez innych.

Skorpion 24.X-22.XI
Październik może okazać się dobrym czasem. Jedno jest pewne, że nie powinien opuścić cię optymizm.

Strzelec 3.XI.-23.XII
Bieżący miesiąc powinien być dla ciebie ostoją spokoju. Odprężenie możesz zawdzięczać wpływom planety Mars.

Koziorożec 24.XII-20.I
Przygotuj się na melancholijne chwile. Ale za sprawą najbliższych szybko się ich pozbędziesz i wszystko wróci do normy.

Wodnik 21.I-20.II
Zwróć uwagę na potrzeby i problemy bliskich ci osób. W miarę możliwości staraj się im pomóc. Dobre relacje, to połowa sukcesu.

Ryby 21.II-20.III
Sprecyzuj swoje plany na najbliższe miesiące. Rozluźnione kontakty z rodziną czekają na ich scalenie. Wykorzystaj każdą możliwość.

JJ

DOMOWE DANIA

PRZETWORY I KONSERWOWANIE

Jak przedłużyć lato? Zamknąć je w słoiku. Domowe konserwowanie żywności to doskonały sposób na zachowanie letnich czy jesiennych dobrodziejstw natury. Owoce i warzywa smakują zarówno na świeżo, jak i w postaci kiszonej czy marynowanej. Gdy zapadnie jesienno-zimowy czas sięgamy do naszej spiżarni i z przyjemnością delektujemy się smakami domowych przetworów. Z poniższych przepisów skorzystało już wielu mniej i bardziej wytrawnych kucharzy, pochodzą one z wydanej przez Centrum Kultury Wilanów książki „Powsińska Biesiada, czyli zabawa na Urzeczu”.

Wilanowskie powidła

• 1 kg zielonych pomidorów • 1 kg gruszek • 1 kg śliwek • 1 kg jabłek • 2 kg cukru • 3 szklanki łuskanych i dość grubo posiekanych orzechów włoskich

Pomidory, gruszki, śliwki, jabłka umyć, osączyć, oczyścić z pestek oraz gniazd nasiennych, pokroić na kawałki i przełożyć do rondla z grubym dnem, przesypując cukrem. Dusić na małym ogniu często mieszając drewnianą łyżką, aż owoce zamienią się w pulpę. Gdy masa zgęstnieje dodać orzechy i wymieszać. Gorące powidła wkładać do wyprażonych słoików typu twist off i szczelnie zakręć pokrywki. Słoiki odwrócić do góry dnem i zostawić do ostygnięcia.

Te królewskie powidła bardzo smakują ze świeżą bułeczka z maselkiem i białym serem twarogowym.

Kiszenie buraków

• buraki czerwone • czosnek • seler • kminek • woda • sól

Buraki pokroić w kostkę. Czosnek i seler pokroić w drobną kostkę, wymieszać z kminkiem. Wyżej wymienione składniki przekładać warstwami w kamiennym garnku lub słoju. Wodę przegotować, odstawić i znów zagotować, a następnie dobrze osolić. Przestudzoną wodą zalać przyprawione buraki i odstawić w ciepłe miejsce na 3-4 dni. Buraczany kwas przelać do zakręconych butelek i spożywać na bieżąco.

Dynia marynowana na słodko

• 2 kg dyni • 1 l wody • 80 dag cukru • 1,5 szklanki octu 10% • goździki • laska cynamonu

Dynię obrać i pokroić w kostkę. Do wody dodać: cukier, ocet, goździki i cynamon – zagotować. Do wrzątku wrzucić pokrojoną dynię i gotować do lekkiej miękkości. Wkładać do uprzednio wyparzonych słoików, zakręcić pokrywkę i odwrócić do góry dnem, do czasu całkowitego wystygnięcia.

Ogórki z musztardą

• 1,5 kg ogórków • koper • liść laurowy • ziele angielskie • **zalewa:** • 1 l wody • 5 łyżek musztardy • 1 szklanka cukru • 2 łyżki soli • 1 szklanka octu

Do słoików po dżemie włożyć liść laurowy, koper, ziele angielskie i ogórki (małe, obrane i pokrojone w ćwiartki). Wszystkie składniki zalewy zagotować i ciepłą zalać ogórki ułożone w słoikach. Pasteryzować przez 5 min.

Papryka marynowana

• papryka • 2 szklanki wody • 4 łyżeczki cukru • 0,5 łyżki soli • 1/3 szklanka octu • 3–4 ząbki czosnku • liść laurowy • estragon

Paprykę upiec (krótko) w piekarniku. Obrać ze skórki. Układać w słoikach, zalać zalewą. Następnie pasteryzować przez kilka minut.

TARTINKA

15 października – imieniny Jadwigi i Teresy

Teresa i Jadwiga bydło z pola ściga.
Mała **Jadwiga**, a zboże dźwiga.
Dobra **Tereska**, kto z nią nie mieszka.
Do **św. Jadwigi** pozbieraj jabłka, orzechy, figi.
Każda **Teresa** ma swe interesa.
Jak **św. Jadwiga**, kuropatwa tylko miga.
Na **św. Teresę** odziej się w bekiesę.
Około **św. Jadwigi**, wokół wykopki na wyścigi.
Koło świętej **Jadwigi**, babie lato fruwa na wyścigi.

KRZYŻÓWKA NR 10 *z hasłem*

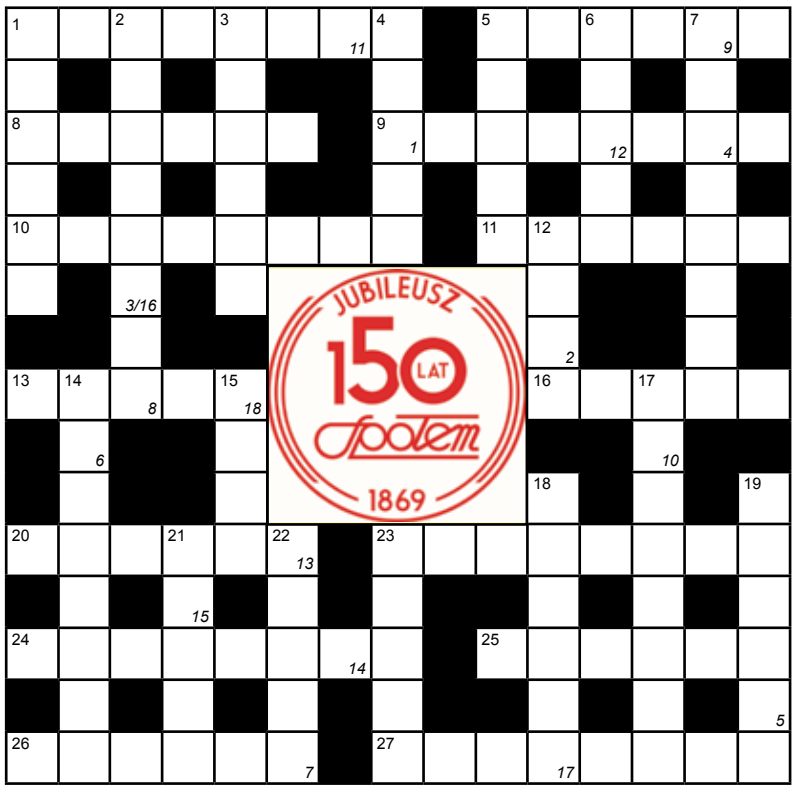

Wszystkie litery ponumerowane w prawym, dolnym rogu napisane w kolejności **od 1–18** utworzą hasło.

Poziomo: 1) Łukasz (1527-1603) polski humanista epoki Renesansu, poeta, pisarz, sekretarz królewski Zygmunta Augusta, 5) miasto uniwersyteckie w Niemczech, 8) element upiększający, 9) na półce w sklepie, 10) nazwa placówki naukowo-badawczej, 11) krótkie bufiaste spodnie, 13) Julian poeta, pisarz, autor „Lokomotywy”, 16) rasa psów w wymowie aktorskiej przedniojęzykowego „l” słyszane jak „l”, 20) Artur, artysta kabaretowy, tekściarz, jeden z prowadzących Szkło Kontaktowe, 23) zawód dla pań, 24) gnu, kudu, 25) zwolennik unizmu, 26) dobrze zbudowany mężczyzna, 27) cesarz rzymski latach 213-275 .

Pionowo:1) chwała, świetność, 2) dla rodziny Radek, 3) czajnik, 4) siła rozpędu, 5) Marten (1598-1653) admirał holenderskiej floty wojennej, 6) miasto w Indiach nad rzeką Godawari, 7) międzynarodowa policja, 12) m. w zach. cz. Ukrainy, 14) materiał promieniotwórczy, 15) w restauracji propozycja dań, 17) autor nazwy Społem, 18) stopnie kariery zawodowej, 19) władca starożytnego Egiptu, 21) Rolls + drugi wyraz, to marka angielskiego samochodu, 22) na niej pojazdy, 23) wynajęte brawa.

Karty pocztowe z dopiskiem **Krzyżówka nr 10** prosimy przesłać na adres redakcji do dnia 31 października 2019 r. Prawidłowe odpowiedzi drogą losowania będą premiowane nagrodą ufundowaną przez **Krajową Platformę Handlową Społem.**

Rozwiązanie krzyżówki nr 8/19

Poziomo:1) ekologia, 5) treska, 8) reista, 9) talizman, 10) kociołek, 11) ramota, 13) ogier, 16) tutka, 20) zodiak, 23) tartinka, 24) kilometr, 25) kolega, 26) szpada, 27) narkotyk.

Pionowo:1) ”Eureka”, 2) owieczki, 3) osteon, 4) Aztek, 5) talar, 6) enzym, 7) kwartalnik, 12) atut, 14) gapowicz, 15) Rota, 17) transept, 18) stroik, 19) Lanark, 21) ikona, 22) kreda, 23) tyran.

Hasło: POLECAMY MIODY EKO

społemowiec WARSZAWSKI
MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW. Adres redakcji: 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 53, tel. 22 620-21-18. fax 828-80-31.
Redaktor naczelny – DARIUSZ GIERYCZ, e-mail: dgierycz@op.pl Stali współpracownicy: Monika Bobke, Danuta Bogucka, Marek Grabowski, Jolanta Jędrzejewska, Marcin Koziestański, Jarosław Żukowicz.
PRENUMERATA ROCZNA dostępna tylko za pośrednictwem redakcji. Cena 60 zł (plus VAT). Adres e-mail: spolemowiec@wss.spolem.org.pl
WYDAWCA: „Społem” Warszawska Spółdzielnia Spożywców Śródmieście 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 53.
DRUK: COAR, 02-903 Warszawa, ul. Powsińska 69/71.
ISSN 1231-2967